

SYTUACJA NA RYNKU CONSUMER FINANCE

II kwartał 2019



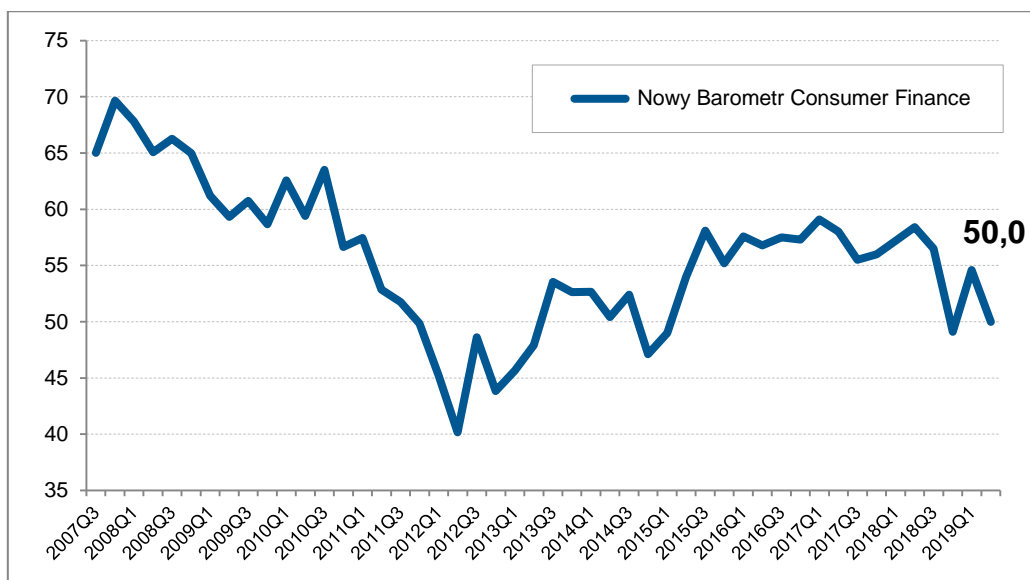
INFORMACJA SYGNALNA

SYTUACJA NA RYNKU CONSUMER FINANCE

II KWARTAŁ 2019 ROKU

OPRACOWANIE: DR SŁAWOMIR DUDEK

NOWY BAROMETR RYNKU CONSUMER FINANCE WYNIÓSŁ 50,0 PKT (SPADEK Z 54,6 PKT)



W II kwartale 2019 r. wartość Barometru Rynku Consumer Finance uległa pogorszeniu do poziomu 50 p.p. (z 54,6 p.p. zanotowanych w poprzednim badaniu). Odczyt jest ponadto niższy niż zanotowany przed rokiem (o 8,8 p.p.). Mimo zanotowanej poprawy w poprzednim badaniu, barometr wykazuje trend tendencję spadkową w okresie ostatnich kilku kwartałów.

Barometr Consumer Finance skonstruowany jest w taki sposób, że poziom 50 punktów oznacza stagnację rynku, podczas gdy wyższe wartości reprezentują spodziewaną dodatnią dynamikę kredytu konsumpcyjnego w nadchodzącym roku. Obecny poziom jest na granicy wartości krytycznej, a trend jest spadkowy co oznacza, że w nadchodzących kwartałach będziemy mieli raczej do czynienia ze spowolnieniem dynamiki kredytu dla gospodarstw domowych. Należy mieć jednak na uwadze, że obserwowane ostatnio silne wahania wartości barometru, powodują że trudno jest jednoznacznie ocenić trwałość obserwowanych obecnie tendencji.

W ostatnich kilku miesiącach dynamika kredytu dla gospodarstw domowych ustabilizowała się na poziomie 6,5–7%, w tym kredytu konsumpcyjnego na ok. 8,8%. Nie widać więc jeszcze w tych danych spowolnienia, jednak w świetle ostatnich odczytów Barometru CF w nadchodzących kwartałach dynamika ta ulegnie jednak raczej

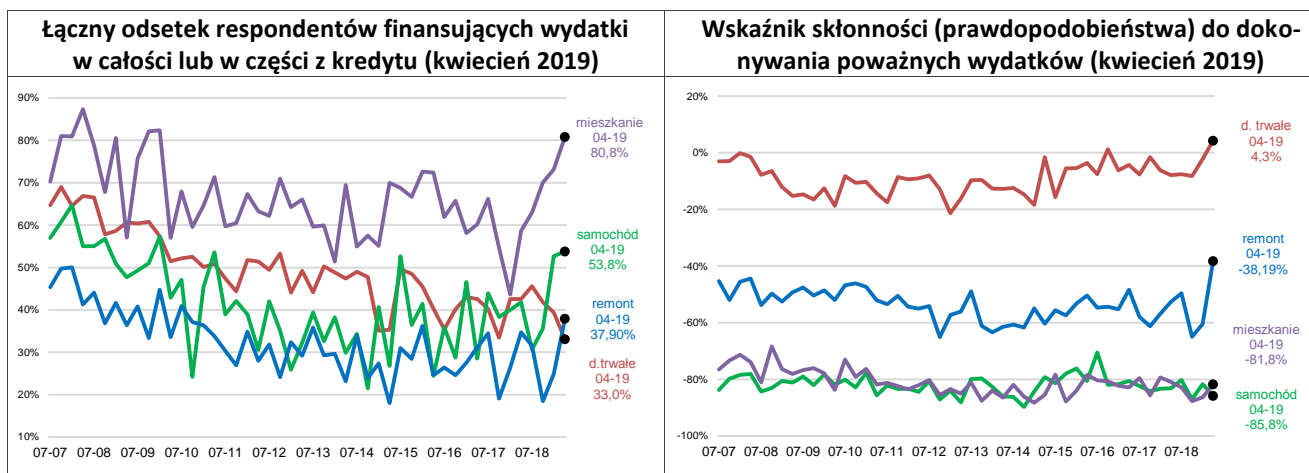
spowolnieniu. Poziom kredytowania w relacji do PKB będzie stabilny.

Bieżące wskazania barometru były wypadkową pogorszenia aż trzech składowych. Jedynie w obszarze poważnych wydatków, jak również wzrostu skłonności do finansowania tych wydatków z kredytu odnotowano poprawę, przy czym ta składowa podlega silnym wahaniom w ostatnim okresie i przed dwoma kwartałami przyczyniła się do bardzo dużego spadku. W obecnym badaniu poprawiły się oczekiwania co do wydatków na dobra trwałe i remont mieszkania, zmalał jednak popyt na zakup samochodu. Poprawiła się z kolei skłonność kredytowania samochodów i wydatków remontowych.

Pogorszyła się składowa związana z wykluczeniem z rynku consumer finance, głównie za sprawą sygnalizowania większych problemów z obsługą zobowiązań i barierą dochodową w zaciąganiu kredytu.

Negatywnie na wartość barometru wpłynęły też oceny w zakresie otoczenia makroekonomicznego i własnej sytuacji finansowej. Tutaj opinie gospodarstw domowych mogą być pod wpływem informacji o tym, że czeka nas spowolnienie. Obawiamy się również wyższego bezrobocia.

Czynniki demograficzne oddziałują negatywnie i biorąc pod uwagę prognozy demograficzne ta tendencja będzie utrzymana przez bardzo długi okres.



W bieżącym badaniu zanotowano wzrost relatywnego prawdopodobieństwa ponoszenia wydatków w najbliższym roku dla prawie wszystkich grup dóbr, tj. wydatków na dobra trwałego użytku, wydatków mieszkaniowych i wydatków na remont. Wyjątkiem jest zakup samochodów, gdzie zanotowano lekki spadek.

W największym stopniu poprawiły się oceny w zakresie wydatków na remont mieszkania – obecnie ok. 25% respondentów prognozuje duże prawdopodobieństwo tych wydatków (poprzednio ok. 15%). W przypadku popytu na wydatki na dobra trwałego użytku prawie 32% oczekuje ich wzrostu (wobec 21% poprzednio). W przypadku zakupu samochodu analogiczny odsetek wyniósł ok. 5%, wobec ponad 6% poprzednio. Z kolei grupa spodziewająca się wydatków na zakup mieszkania wzrosła o 2 pp. do 7%.

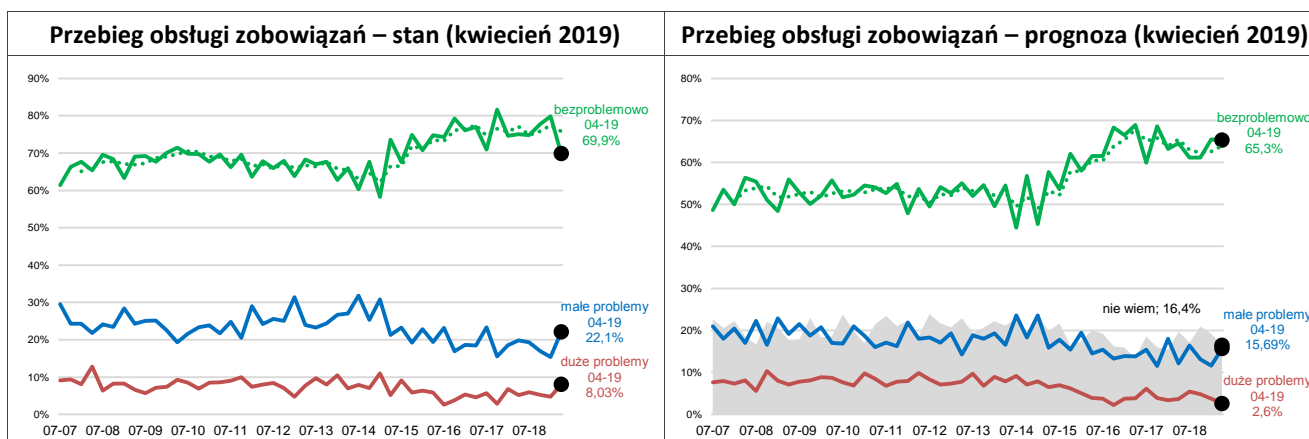
Jednak w przypadku dóbr trwałych 3 kwartał z rzędu zmalała skłonność do skorzystania z kredytu (obecnie ok. 33%). W przypadku zakupu samochodów trzeci kwartał z rzędu zanotowaliśmy wzrost skłonności kredytowej (do poziomu ok. 54%). Również w przypadku wydatków mieszkaniowych chęć do skorzystania z kredytu poprawiła się. W tym przypadku o prawie 81%, a w przypadku wydatków remontowych do ok. 38%.

Łącznie więc, czynniki popytowe w bieżącym badaniu pozytywnie oddziaływały na rynek Consumer Finance i Barometr CF.

Ocena przebiegu obsługi zobowiązań, w świetle relacji polskich gospodarstw domowych (dotyczy to nie tylko kredytu), pogorszyła się w bieżącym kwartale. Grupa gospodarstw 80% w poprzednim kwartale. Grupa respondentów deklarujących małe problemy zwiększyła się do 22,1% (wobec 15,4% poprzednio). Zwiększyła się również liczba respondentów, którzy przy bieżącej obsłudze zobowiązań deklarują „duże problemy”. Takich respondentów jest obecnie 8% (wobec 4,8% poprzednio).

Obserwowana obecnie korekta jakości obsługi zobowiązań jest pewnym zaskoczeniem. Po części może to być efekt zmiany treści pytania polegającego na wyeliminowaniu wariantu „nie dotyczy”. W związku z tym potwierdzenie trwałości tej korekty będzie możliwe po zebraniu kolejnych wyników badania.

W przypadku prognozy terminowości obsługi zobowiązań w najbliższych 12 miesiącach również dominuje grupa gospodarstw domowych spodziewających się bezproblemowej obsługi swoich zobowiązań. Udział tej grupy utrzymał się na poziomie ok. 65%. Względem poprzedniego badania zmniejszyła się grupa gospodarstw domowych spodziewających się dużych problemów z obsługą zobowiązań. W poprzednim badaniu stanowiły one 3,8%, a obecnie 2,6% ogółu. Zwiększył się odsetek deklarujących małe problemy, do 15,7%. Zmalała też niepewność, odsetek wariantu „nie wiem” wyniósł 16,4%.

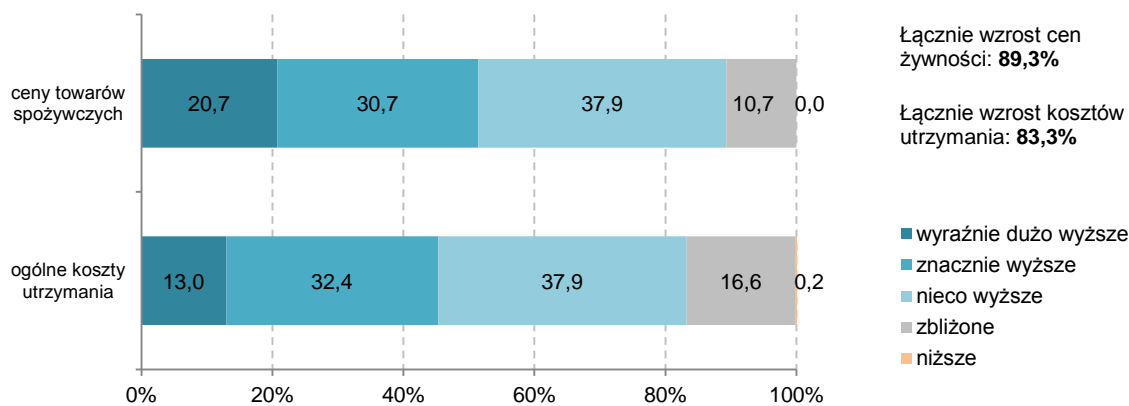


PYTANIA SPECJALNE

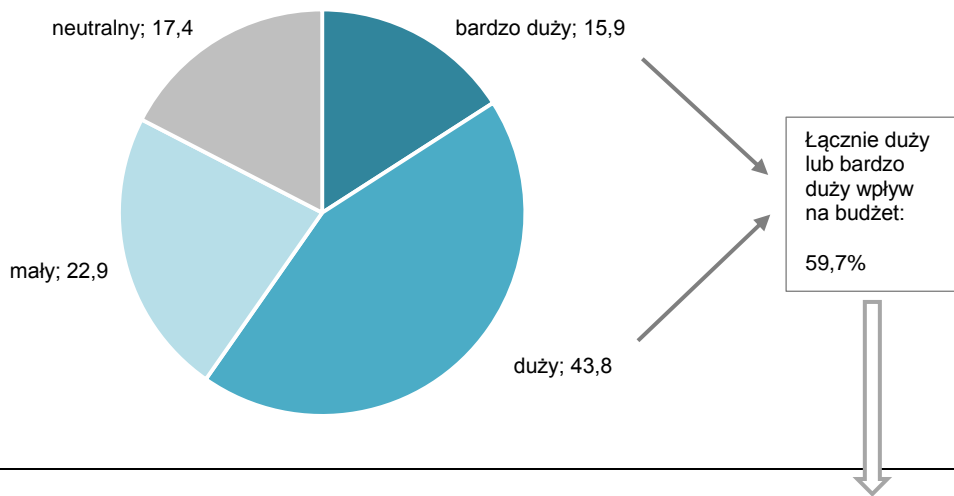
II KWARTAŁ 2019 ROKU

OPRACOWANIE: DR SŁAWOMIR DUDEK

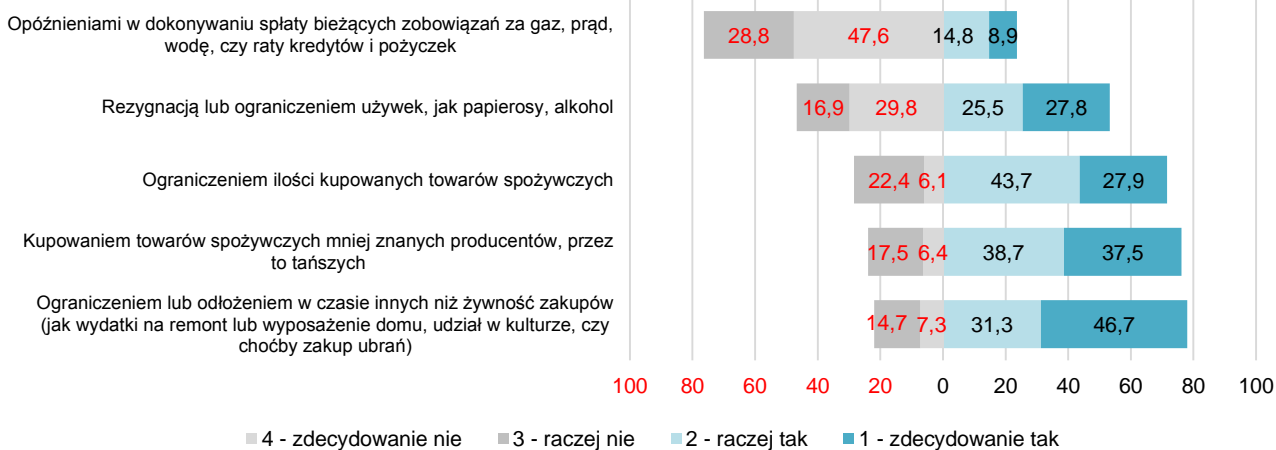
Czy w porównaniu z sytuacją sprzed 12 miesięcy ceny towarów spożywczych/koszty utrzymania są teraz:



Czy wpływ wzrostu cen towarów spożywczych, był dla Państwa budżetu domowego:



Jeśli odczuli Państwo negatywnie wzrost cen towarów spożywczych, to jak na niego zareagowaliście?
 (pytanie zadawane respondentom, którzy w poprzednim pytaniu ocenili wpływ wzrostu cen jako duży lub bardzo duży)



Standardowo w każdej, cokwartalnej ankiecie pytamy respondentów o ich oceny i opinie w zakresie procesów inflacyjnych. Pytania dotyczą ogólnego poziomu cen i ogólnych kosztów utrzymania. Od przełomu 2015/2016, tj. od momentu, kiedy w Polsce ustępowała deflacja, obserwowana jest tendencja wzrostowa salda ocen w zakresie kosztów utrzymania i stopniowo przybywa respondentów, których dotyczy wzrost kosztów utrzymania. Takich respondentów przybyło również w bieżącym badaniu. Ponad 83% respondentów oceniło, że łączne koszty utrzymania są teraz wyższe w porównaniu do sytuacji sprzed roku, z czego 13% wyraźnie dużo wyższe, 32,4% znacznie wyższe i 37,9% nieco wyższe. W zasadzie prawie nikt nie stwierdził spadku kosztów utrzymania (0,2%), a 16,6% uznało, że są one takie same.

W II kwartale 2019 r. zadaliśmy respondentom także dodatkowe pytania dotyczące cen towarów spożywczych. Zapytaliśmy między innymi o odczucia w zakresie zmian cen żywności w ostatnich 12 miesiącach. W opinii respondentów wzrost tych cen był silniejszy niż ogólnych kosztów utrzymania. Prawie 21% respondentów uważa, że ceny żywności są wyraźnie dużo wyższe (wobec 13% dla ogółu kosztów), ok. 31% sądzi, że ceny żywności są znacznie wyższe (wobec 32,4% dla kosztów ogółem), zaś prawie 38% stwierdziło, że ceny żywności są nieco wyższe i tu proporcja jest identyczna z kosztami utrzymania ogółem. Łącznie zatem 89,3% uważa, że koszty żywności są wyższe niż przed rokiem (wobec 83,3% dla łącznych kosztów utrzymania).

Według oficjalnych statystyk, rzeczywiście wzrost cen żywności jest większy niż ogólny poziom cen (CPI). W kwietniu br. wzrost cen żywności i napojów bezalkoholowych wyniósł 3,3% r/r, podczas gdy ogólny poziom cen wzrósł o 2,2% r/r.

Warto zauważyć, że mimo że wzrost nie jest znaczący, to odczucia gospodarstw domowych są obciążone pesymizmem, gdyż aż 51% respondentów wskazało, że wzrost cen jest znaczący. W przypadku ogólnych kosztów odsetek ten też jest wysoki i wynosi 45,4%. W przypadku

tego typu badań w Polsce typowe jest, że respondenci „przejaskrawiają” opinie w zakresie wzrostu cen. Niemniej jednak prawdziwa jest konstatacja, że ceny żywności wzrosły bardziej, a stopień subiektywnego „przejaskrawienia” ocen jest większy z uwagi na duże znaczenie tych wydatków w domowym budżecie.

Respondentom, którzy wyrazili opinię o wzroście cen żywności, zadano pytanie odnoszące się do wpływu tego wzrostu na ich budżet domowy. Blisko 60% gospodarstw domowych wskazało, że wpływ ten jest duży (43,8%) lub bardzo duży (15,9%). Około 23% oceniło, że wzrost miał mały wpływ, a 17,4%, że neutralny. Nie jest to zaskakujący wynik, biorąc pod uwagę fakt, że udział wydatków na żywność i napoje w typowym koszyku polskiego gospodarstwa domowego jest relatywnie wysoki (w koszyku CPI jest to ok. 25%).

Respondenci, którzy ocenili ten wpływ jako duży są zmuszeni do odpowiedniego dostosowania swojego budżetu domowego. W celu zbadania tego zjawiska zadaliśmy respondentom pytanie: „Jeśli odczuli Państwo negatywnie wzrost cen towarów spożywczych, to jak na niego zareagowaliście”. Respondenci najczęściej zdecydowali się ograniczenie innych niż żywność zakupów (jak wydatki na remont lub wyposażenie domu, udział w kulturze czy zakup ubrań). Na ten wariant zdecydowałyby się 78% respondentów (z czego prawie 47% wskazało, że zdecydowanie tak). Kolejnym najczęściej wskazywanym wariantem jest kupowanie towarów spożywczych mniej znanych producentów, przez to tańszych (tutaj na tak było ok. 76%). Następnie respondenci zdecydowali się na ograniczenie ilości kupowanych towarów spożywczych (ok. 72% na tak). Zdecydowanie najrzadziej wskazywaną opcją były opóźnienia w dokonywaniu spłaty bieżących zobowiązań za gaz, prąd, wodę czy raty kredytów i pożyczek. Tę opcję wybrałoby jedynie 23,7% respondentów. Jest to pozytywne z punktu widzenia rynku consumer finance, gdyż oznacza, że wzrost wydatków sztywnych nie powinien generować problemów w obsłudze zobowiązań gospodarstw domowych.